

Henryk Krzysteczko

Osobowościowe uwarunkowania postaw penitentów wobec spowiedzi

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 29, 335-347

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. HENRYK KRZYSTECZKO

OSOBOWOŚCIOWE UWARUNKOWANIA POSTAW PENITENTÓW WOBEC SPOWIEDZI

Z jakimi cechami osobowości łączy się postawa wobec spowiedzi? Aby odpowiedzieć na to pytanie, posłużyłem się Inwentarzem Psychologicznym Harrisona G. Gougha, znanym psychologom pod nazwą CPI, która jest skrótem od pełnej nazwy: California Psychological Inventory¹. Inwentarz ten był jedną z metod, jakimi posłużyłem się w badaniach penitentów². Z ogólnej liczby przebadanych różnymi metodami i wybranych do ostatecznych porównań 230 mężczyzn i 230 kobiet (w sumie przebadanych było ok. 1000 osób) wyodrębniłem dwie grupy po 68 osób: o słabych i silnych postawach wobec spowiedzi.

Inwentarz obejmuje 581 pytań, które wchodzi w skład 18 skali. Mierzą one 18 różnych aspektów osobowości, które Gough podzielił na cztery kategorie: (I) zrównoważenie, wpływ na innych i pewność siebie; (II) uspołecznienie, dojrzałość i odpowiedzialność; (III) powodzenie i wydajność umysłowa; (IV) sposób myślenia i typ zainteresowań.

Po obliczeniu i porównaniu wyników ze względu na postawy wobec spowiedzi, okazało się, że ze wszystkich kategorii największe różnice pomiędzy dwiema grupami postaw - silnych i słabych - występują w kategorii II, która obejmuje następujące cechy osobowościowe: · odpowiedzialność; · uspołecznienie; · opanowanie; · tolerancję; · chęć podobać się; · typowość (tabela 1).

Tabela 1

Cechy osobowości penitentów mierzone testem CPI, wyrażone za pomocą skali T³.

Skale	Słabe postawy		Silne postawy	
	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety
Re - odpowiedzialność	36,8	36,9	43,3	40,8
So - uspołecznienie	38,9	40,5	46,1	43,6
Sc - opanowanie	45,8	44	48,6	48,2
To - tolerancja	33,8	30,9	37	36,2
Gi - chęć podobać się	43,1	38,7	48,3	45,6
Cm - typowość	28,5	24,9	31,3	35,2

¹ H. G. Gough, *Manual for the California Psychological Inventory*, Palo Alto 1957.

² Teoretyczne podstawy tych badań jak również niektóre wyniki znajdują się w kilku poprzednich numerach Studiów. Zob. *Koncepcja kontaktu pomocnego według C. Rogersa i możliwości jej zastosowania w duszpasterstwie*, ŚSHT 12 (1979) s. 167-196; *Próba psychologicznego pomiaru postaw penitentów wobec spowiedzi*, ŚSHT 23/24 (1990-91) s. 147-156.

³ Wyniki uzyskane mogą się wydawać nieco obniżone. Jest to wynikiem braku adekwatnej normalizacji dla polskich warunków. Pomiary dokonywane tym Inwentarzem w Polsce częściej dają niższe wyniki, niż ma to miejsce w badaniach amerykańskich. W Polsce zostały opracowane tymczasowe normy na podstawie wyników badań 362 studentek i 154 studentów, i podane w skali stenowej. Ponieważ przy obliczeniach korzystałem z programu komputerowego opartego na amerykańskim podręczniku, stąd też interpretacji dokonuję na podstawie norm amerykańskich, co ma też swoje uzasadnienie w tym, że brak w Polsce normalizacji na większej populacji.

1. Odpowiedzialność (Re-responsibility)

W skład tej skali wchodzi 42 pytania. Celem jej jest identyfikacja osób, które *rzędzą* się zasadami i ładem oraz rozumem. Jest ona skonstruowana empirycznie na podstawie selekcji pytań, które wykazały istotną korelację z ocenami odpowiedzialności przeprowadzonymi na wielu grupach mężczyzn i kobiet reprezentujących różne zawody.

Zarówno mężczyźni, jak i kobiety o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi uzyskali w tej skali wyższe wyniki aniżeli kobiety i mężczyźni z grupy o słabych postawach wobec spowiedzi. Znaczy to, że osoby o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi są bardziej planujące, odpowiedzialne, dokładne, postępowe, kompetentne, pełne godności, niezależne, sumienne, pomysłowe, wrażliwe na problemy moralne i etyczne, bardziej można na nich polegać.

a. Obowiązek szkolny

Twierdzenie, co do którego wypowiedzi grupy o słabych i mocnych postawach wobec spowiedzi różnią się najbardziej ($\chi^2 = 34,548$, $\alpha = 0,001$)⁴, odnosi się do okresu szkolnego. Co drugi penitent o słabej postawie wobec spowiedzi (52%) i tylko co szesnasty penitent o mocnej postawie wobec spowiedzi (6%) twierdzi: „Gdy chodziłem(łam) do szkoły, dość często wagarowałem(łam)”. 80% penitentów o mocnej postawie i nieco ponad połowa (56%) penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi mówi: „Lubiłem chodzić do szkoły” ($\chi^2 = 8,6$; $\alpha = 0,01$). Można zatem wysunąć wniosek, że pozytywnej postawie wobec spowiedzi odpowiada pozytywna postawa wobec obowiązku szkolnego.

b. Odpowiedzialność polityczna

Zasadniczo wszyscy penitenc i wykazują małe zainteresowanie życiem politycznym, choć i tutaj występują różnice ze względu na postawę wobec spowiedzi. 22% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i jeszcze mniej - bo 6% - grupy o słabych postawach twierdzi, że „Kto się nie interesuje życiem politycznym, nie jest dobrym obywatelem” ($\chi^2 = 7,4$; $\alpha = 0,01$)⁵. Można przypuszczać, że małe zainteresowanie życiem politycznym jest konsekwencją poczucia pewnej bezradności, jeśli chodzi o tę dziedzinę aktywności, i minimalnych w naszym kraju doświadczeń w tego rodzaju odpowiedzialności. Niemniej osoby o silnych postawach wobec spowiedzi wykazują większą odpowiedzialność polityczną.

c. Zainteresowanie sprawami publicznymi

Co drugi penitent (47%) z grupy o słabych postawach i co czwarty (26%) z grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi twierdzi: „Nie ma sensu, abym martwił(a) się sprawami publicznymi, gdyż i tak nie mam na nie żadnego wpływu” ($\chi^2 = 6,199$; $\alpha = 0,02$)⁶. To oznacza, że im kto ma lepszą postawę wobec spowiedzi, tym bardziej martwi się sprawami publicznymi.

d. Płacenie podatków

Ponad dwie trzecie (69%) grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i mniej niż połowa (44%) grupy o słabych postawach „uważa płacenie podatków za rzecz słuszną,

⁴ Wartości w nawiasach: χ^2 (chi kwadrat) statystyka służąca do wykrywania różnic statystycznie istotnych umożliwia obliczenie wielkości błędu wyrażonej tutaj symbolem α .

⁵ Twierdzenie to należy do tych twierdzeń, które powodują, że wyniki badań przeprowadzane w Polsce są znacznie niższe, aniżeli te, jakie uzyskano w USA, gdzie dokonano standaryzacji omawianego tutaj testu.

⁶ Jest to kolejne twierdzenie, które powoduje, że wyniki uzyskane w badaniach polskich za pomocą omawianego tutaj narzędzia są znacznie niższe od wyników amerykańskich.

gdyż w ten sposób daje się coś społeczeństwu w zamian za wszystko, co się od niego o-trzymuje" ($\chi^2 = 8,65$; $\alpha = 0,01$). Jest więc pozytywna zależność pomiędzy postawą wobec spowiedzi a wywiązywaniem się z obowiązku płacenia podatków, co jest zarazem wyrazem większej odpowiedzialności społecznej tej grupy.

e. Nienadużywanie znajomości

Prawie dwie trzecie (60%) grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i jeszcze większa część, bo 85%, grupy o słabych postawach twierdzi, że „Dobrze jest posiadać odpowiednie znajomości, gdyż wtedy można sobie wiele rzeczy załatwić" ($\chi^2 = 10,73$; $\alpha = 0,01$). Jest to twierdzenie charakteryzujące polską rzeczywistość, choć i tutaj wpływ spowiadania się wydaje się być korzystny. Ci, którzy mają bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, liczą mniej na te „odpowiednie znajomości". A więc liczą bardziej na siebie.

/ Altruizm

Tym, czym najbardziej różnią się penitenci o słabych i mocnych postawach - po obowiązku szkolnym - jest postawa altruistyczna ($\chi^2 = 16,7$; $\alpha = 0,001$). Wyraża się to w tym, że tylko 12% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i przeszło trzykrotnie więcej - bo 43% - penitentów o słabej postawie twierdzi, że „Nie warto nic robić dla innych, gdyż potem ma się jeszcze z tego powodu przykrości".

Po tej samej linii wydaje się iść następne zdanie, z którym zgadzają się prawie wszyscy penitenci (96%) o mocnych postawach wobec spowiedzi i trzy czwarte penitentów (74%) o słabych postawach: „Oburzam się, gdy się dowiaduję, że kogoś pozbawia się przysługujących mu uprawnień" ($\chi^2 = 12,67$; $\alpha = 0,001$). Silniejsza postawa wobec spowiedzi koresponduje więc z większym uwrażliwieniem na przysługujące ludziom uprawnienia.

g. Uczciwość

Dwie trzecie (66%) penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i jeszcze więcej, bo 88% penitentów o mocnych postawach twierdzi; „Jeśli w sklepie wydają mi za dużo reszty, zawsze ją zwracam" ($\chi^2 = 9,4$; $\alpha = 0,01$). Świadczy to o pozytywnej korelacji postawy wobec spowiedzi z uczciwością.

h. Gotowość do przebaczenia

Częściej niż co trzeci penitent (38%) z grupy o słabych postawach wobec spowiedzi i co piąty z grupy o mocnych postawach twierdzi: „Gdy mnie ktoś skrzywdzi, chętnie odpłaciłbym(łabym) mu tym samym - po prostu dla zasady" ($\chi^2 = 5,1$; $\alpha = 0,05$). Słabej postawie wobec spowiedzi towarzyszy więc częstsze „odpłacanie za doznaną krzywdę", a tym samym mniejsza gotowość do przebaczenia.

ż. Rezygnacja z postawy „moje lepsze "

12% penitentów o mocnych postawach wobec spowiedzi i prawie trzykrotnie więcej (34%) penitentów o słabej postawie twierdzi: „Większą przyjemność sprawia mi sport, gdy przypatrując się jakimś wyścigom czy grze, zakładam się kto wygra" ($\chi^2 = 9,4$; $\alpha = 0,01$). Świadczy to o tym, że słabszym postawom wobec spowiedzi towarzyszy większa postawa rywalizacji, a więc porównywania się i utrwalania postawy „moje jest lepsze", co może być przyczyną wchodzenia w sytuacje konfliktowe.

j. Szukanie pomocy dla siebie

56% penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi i 78% penitentów o mocnej postawie twierdzi: „Gdy jestem chory(a) lub uległem(łam) jakiemuś wypadkowi, nie oba-

wiam się pójść do lekarza" ($\chi^2 = 7,47$; $\alpha = 0,01$). Penitenci o mocnych postawach wobec spowiedzi mniej obawiają się pójść do lekarza, aniżeli penitenci o słabych postawach. Wydaje się, że jest tutaj pewna analogia do pójścia do spowiedzi. Tym, którym trudniej jest się wybrać do lekarza, trudniej też przychodzi pójść do spowiedzi.

2. Uspołecznienie (So – socialization)

W skład tej skali wchodzi 54 pytania. Wskazuje ona na stopień dojrzałości i poczucie równowagi jednostki w stosunku do otoczenia. Gough i jego współpracownicy przeprowadzili tą skalą badania walidacyjne w wielu krajach. Badania Gougha wykazały, że wyniki w tej skali korelują z dobrym przystosowaniem społecznym, poczuciem bezpieczeństwa i umiarkowanym optymizmem.

Podobnie jak w skali odpowiedzialności tutaj również grupa o silnych postawach wobec spowiedzi uzyskała przewagę nad mężczyznami i kobietami o słabych postawach wobec spowiedzi. Znaczy to, że mężczyźni i kobiety o silnych postawach wobec spowiedzi są bardziej poważni, ufni, pracowici, obowiązkowi, szczerzy, stali, sumienni, zdolni do samozaparcia i bardziej ugodowi. Cechuje ich lepsze przystosowanie społeczne, poczucie bezpieczeństwa i umiarkowany optymizm.

a. Poczucie zadowolenia

29% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i znacznie więcej penitentów o mocnych postawach - bo 49% - mówi: „Prawie zawsze czuję się zadowolony” ($\chi^2 = 5,2$; $\alpha = 0,05$). Poczucie zadowolenia koresponduje tutaj z postawą pozytywną wobec spowiedzi, a także ze zdaniem dotyczącymi uspołecznienia. Wydaje się, że właśnie poczucie zadowolenia stanowi kryterium dobrego funkcjonowania w środowisku społecznym, a także porządku wewnętrznego, w którym spowiedź odgrywa istotną rolę.

b. Życie rodzinne

Najbardziej różnicujące twierdzenie, a więc takie, co do którego grupy o słabych i mocnych postawach wobec spowiedzi najbardziej różnie się ustosunkowują, dotyczy wspólnoty rodzinnej ($\chi^2 = 30,2$; $\alpha = 0,001$). 76% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i tylko 29% grupy o słabych postawach twierdzi: „Członkowie mojej rodziny zawsze blisko z sobą żyli”.

Częściej niż co druga osoba (54%) o silnych postawach wobec spowiedzi i co czwarty penitent (24%) o słabych postawach twierdzi: „Moje życie rodzinne było zawsze bardzo przyjemne” ($\chi^2 = 13,6$; $\alpha = 0,001$).

Podobną treść zawiera również twierdzenie: „Moje życie rodzinne zawsze było szczęśliwe”. Twierdzi w ten sposób 57% grupy o silnych postawach i tylko 34% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi ($\chi^2 = 13,3$; $\alpha = 0,001$).

Około trzy czwarte (72%) grupy o słabych postawach wobec spowiedzi i trochę więcej niż jedna trzecia (38%) grupy o silnych postawach przyznaje się do tego, że ich „życie rodzinne w dzieciństwie było mniej spokojne, niż życie większości ludzi” ($\chi^2 = 15,7$; $\alpha = 0,001$).

Wszystkie te wypowiedzi dotyczące życia rodzinnego świadczą o znaczeniu rodziny dla postaw wobec spowiedzi, a także dla postawy uspołecznienia. Im życie rodzinne jest szczęśliwsze, przyjemniejsze i członkowie rodziny żyją z sobą blisko, tym większe jest uspołecznienie jej członków i bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi.

c. Respektowanie woli rodziców

Co trzeci penitent (34%) o mocnych postawach wobec spowiedzi i częściej niż co drugi (56%) o słabych postawach twierdzi: „Często postępowałem wbrew woli rodziców” ($\chi^2 =$

6,68; $\alpha = 0,01$). Można zatem powiedzieć, że posłuszeństwo wobec rodziców pozytywnie koreluje z postawą wobec spowiedzi.

d. Umiejętność poproszenia o coś

Twierdzenie, które zajęło drugie miejsce, jeśli chodzi o różny sposób ustosunkowania się do niego grupy o słabej i silnej postawie wobec spowiedzi, dotyczy umiejętności poproszenia o coś. 41% grupy o mocnych postawach i prawie dwa razy tyle (79%) osób o słabych postawach twierdzi: „Wolę raczej z czegoś zrezygnować, niż kogoś o to prosić” ($\chi^2 = 20,7$; $\alpha = 0,001$). Osobom, którym w ogóle jest trudniej o coś poprosić, okazuje się, jest też trudniej poprosić o pomoc, jaką może być spowiedź.

e. Zasady moralne

Rzadziej niż co trzeci penitent o słabej postawie (31%) i częściej niż co drugi (53%) o silnej postawie wobec spowiedzi mówi o sobie: „Mam surowsze zasady moralne niż większość ludzi” ($\chi^2 = 6,8$; $\alpha = 0,01$). Surowsze zasady mają więc ci, którzy mają bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi.

/ Zaufanie do ludzi

Co dziesiąta osoba o mocnych postawach wobec spowiedzi i co czwarta o słabej postawie wobec spowiedzi twierdzi, że „Lepiej się na tym wychodzi, jeśli się nikomu nie ufa” ($\chi^2 = 5$; $\alpha = 0,05$). Zaufanie ludziom koreluje więc pozytywnie z postawą wobec spowiedzi.

Z zaufaniem, a ściślej z brakiem takiego zaufania łączy się poczucie bycia obmawianym. Prawie jedna czwarta osób (24%) o mocnych postawach i prawie połowa penitentów (47%) o słabych postawach wobec spowiedzi mówi: „Ludzie często plotkują na mój temat” ($\chi^2 = 8$; $\alpha = 0,01$). A zatem im kto ma bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym rzadziej podejrzewa ludzi, że o nim plotkują.

g. Zaufanie do prawa

79% osób o mocnych postawach wobec spowiedzi i 93% penitentów o słabych postawach mówi: „Tracę zaufanie do prawa, gdy sprytnemu adwokatowi uda się obronić przestępcę przed karą” ($\chi^2 = 5$; $\alpha = 0,05$). Osoby o mocnych postawach mają więc większe zaufanie do prawa, nawet wówczas, jeśli nie da się go do końca egzekwować.

h. Umiar w picciu alkoholu

Częściej niż co trzeci penitent o słabych postawach wobec spowiedzi (35%) i zaledwie co jedenasty (9%) o silnych postawach mówi: „Piłem za dużo alkoholu” ($\chi^2 = 14$; $\alpha = 0,001$). Im częściej ktoś pił alkohol, tym bardziej wydaje się więc prawdopodobne, że będzie miał słabszą postawę wobec spowiedzi.

3. Opanowanie (Sc – self-control)

Skala ta zawiera 50 pytań. Mierzy zdolność kierowania sobą i kontrolowania siebie, a także wskazuje na brak impulsywności i egocentryczności.

Zarówno mężczyźni, jak i kobiety o silnych postawach wobec spowiedzi uzyskali w niej wyższe wyniki aniżeli grupa przeciwna. Osoby o silnie pozytywnej postawie są więc bardziej refleksyjne, rozważne, dokładniejsze w wykonywaniu pracy i oczekują tego samego od innych.

a. Respektowanie przepisów

Twierdzenie, które najwyraźniej różnicuje grupy o mocnych i słabych postawach wobec spowiedzi, jest następujące: „Czasami sprawia mi przyjemność łamanie przepisów i robienie rzeczy, których nie powinienem (powinnam) robić” ($\chi^2 = 17$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób tylko 10% penitentów o mocnej postawie i aż 41% penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi. Osoby o mocnej postawie wobec spowiedzi są więc o wiele mniej skłonne do łamania przepisów i robienia rzeczy, których nie powinny robić.

Przykładem robienia takich „rzeczy, których nie powinno się czynić”, może być kłamstwo. 72% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i 91% penitentów o słabych postawach twierdzi: „Zdarza mi się kłamać” ($\chi^2 = 8,3$; $\alpha = 0,01$). Osobom o słabej postawie wobec spowiedzi zdarza się więc częściej kłamać aniżeli osobom o mocnych postawach.

Na „robienie rzeczy, których nie powinno się czynić”, pośrednio wskazuje też zdanie: „Moje postępowanie może być łatwo źle zrozumiane przez innych” ($\chi^2 = 6,4$; $\alpha = 0,02$). Twierdzi w ten sposób 56% grupy o mocnych postawach i 76% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi. Osoby o słabych postawach wobec spowiedzi mogą więc dawać więcej powodów do tego, aby były źle zrozumiane przez innych.

b. Unikanie konfliktów z rodziną

Twierdzenie, które zajęło drugie miejsce pod względem tego, jak różni ono grupy o silnych i mocnych postawach, dotyczy konfliktów z rodziną. Około jedna trzecia grupy o słabych postawach wobec spowiedzi (32%) i prawie dwa razy tyle osób o mocnych postawach wobec spowiedzi (63%) twierdzi: „Bardzo rzadko kłócę się z rodziną” ($\chi^2 = 12,9$; $\alpha = 0,001$). Pozytywnej postawie wobec spowiedzi odpowiadają więc rzadsze kłótnie z rodziną.

c. Mniejsza podejrzliwość

41% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i 63% grupy o słabych postawach twierdzi, że „Większość ludzi cieszy się skrycie z cudzych kłopotów” ($\chi^2 = 6,6$; $\alpha = 0,02$). Osoby o słabych postawach wobec spowiedzi są więc bardziej podejrzliwi od tych, które mają mocne postawy wobec spowiedzi.

d. Rzadsza chęć imponowania

29% osób o mocnej postawie wobec spowiedzi i znacznie więcej, bo 54% osób o słabej postawie twierdzi: „Bardzo lubię być ośrodkiem zainteresowania” ($\chi^2 = 8,7$; $\alpha = 0,01$). Osobom o mocnej postawie wobec spowiedzi zależy więc mniej na tym, aby być ośrodkiem zainteresowania - imponowania innym.

e. Roztropne podejmowanie decyzji

66% osób o słabej postawie wobec spowiedzi i 82% osób o mocnej postawie twierdzi: „Zanim podejmę jakąś decyzję, rozważam sprawę pod każdym względem” ($\chi^2 = 4,6$; $\alpha = 0,05$). Osoby o mocnej postawie wobec spowiedzi rozważają więc bardziej swoje decyzje, aniżeli te o słabych postawach.

4. Tolerancja (To – tolerance)

Ta skala zawiera 32 pytania. Ma na celu rozróżnienie osób o otwartym umyśle (open-minded) od osób podejrzliwych, sztywnych, fanatyków usposobionych wrogo do innych, o zawężonych horyzontach umysłowych (close minded). Mierzy tolerancyjną, akceptującą, nieoceniającą postawę wobec innych.

Jakkolwiek mężczyźni i kobiety o silniejszych postawach wobec spowiedzi uzyskali w tej skali lepszy wynik ogólny, to jednak pod niektórymi względami okazali się wręcz nietolerancyjni.

a. Tolerancja religijna

Zdanie, co do którego grupy o silnej i słabej postawie wobec spowiedzi dzielią się najbardziej, dotyczy tolerancji religijnej ($\chi^2 = 14,6$; $\alpha = 0,001$). 57% osób o słabych postawach wobec spowiedzi i aż 87% osób o silnych postawach twierdzi: „Jestem przekonany, że istnieje tylko jedna prawdziwa religia¹”. Zdanie to jest sprzeczne z nauką Kościoła.

Na temat prawdziwości innych religii wypowiedział się Sobór Watykański II w *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*: „Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nierządki jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Głosi zaś i obowiązany jest głosić bez przerwy Chrystusa, który jest «drogą, prawdą i życiem» (J 14,6), w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego i w którym Bóg wszystko z sobą pojednał” (*Nostra aetate*, 2).

Brak głoszenia Chrystusa w tych religiach nie oznacza więc, że są one nieprawdziwe czy gorsze. Brak Chrystusa „w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego”, nie oznacza braku w tych religiach Boga i możliwości uświęcenia się. Zgodnie z konstytucją dogmatyczną o Kościele, również ci, „którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii” w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego” (*Lumen gentium*, 16)⁸. Stąd też działalność misyjna Kościoła nie polega na wykazywaniu błędów, ale na pozytywnym głoszeniu prawdy o Chrystusie, w którym „ludzie znajdują pełnię życia religijnego”.

b. Rozróżnienie pomiędzy przewinieniem a okazją przewinienia

Jest jeszcze jedno zdanie, które odróżnia grupę o silnych postawach wobec spowiedzi, a z którym trudno jest się zgodzić. Mianowicie prawie połowa (49%) grupy o słabych postawach i aż 69% osób o mocnych postawach wobec spowiedzi twierdzi, że „Ktoś, kto stwarza pokusę do kradzieży, nie zabezpieczając wartościowych rzeczy, niemal w równym stopniu zasługuje na nagane jak ten, kto kradnie” ($\chi^2 = 5$; $\alpha = 0,02$).

Oznacza to usprawiedliwienie sprawy - to nie on jest tak bardzo winien, ale ten, który się przed nim nie zabezpiecza. Wy tłumaczenia takiego stanu rzeczy można się dopatrzeć w teorii dysonansu poznawczego Leona Festingera⁹. Istotą tej teorii jest istnienie dwóch zdań sprzecznych. W tym wypadku brzmią one: (1.) „Jestem porządnym człowiekiem, a więc nie kradnę”. (2.) „Zabrałem czyjaś rzecz, czyli ukradłem”. Ponieważ tych dwóch zdań o sobie nie da się pogodzić, dana osoba odczuwa niepokój, który jest tym większy, im większe jest mniemanie o sobie - w tym wypadku swojej nieskazitelności co do kradzieży.

Ażeby to zmienić swojego mniemanie o sobie, należy więc osłabić to drugie zdanie: „Zabrałem czyjaś rzecz, czyli ukradłem” i dopowiedzieć: „Jak mogłem nie zabrać, skoro właściciel nie zabezpieczył swojej własności?” To brzmi tak, jak gdyby „on swoją bez troską sprowokował mnie”. Dlatego też ludzie o słabszych postawach wobec spowiedzi mogą mieć mniejsze „mniemanie o sobie” (niższą samoocenę), a tym samym mniejszą potrzebę udowodnienia sobie swojej nieskazitelności.

Problem kradzieży wydaje się w naszej rzeczywistości szczególnie obecny przez to, że jeszcze do niedawna kradzież była pewną formą radzenia sobie z nabywaniem rzeczy,

¹ *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967, s. 335.

⁸ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967, s. 120.

⁹ Elliot A. T. H. Ranson, *Człowiek - istota nieznaną*, Warszawa 1978, s. 159.

których normalnie nie można było czy trudno było kupić. W mniemaniu wielu ludzi jedyną możliwością było „zorganizowanie”, na przykład z zakładu pracy. A od takiej postawy już niedaleko do zabrania czegoś prywatnej osobie - „skoro stwarza pokusę”.

Dla spowiednika oznacza to, że nawet jeśli będzie miał do czynienia z osobą o bardzo pozytywnej postawie wobec spowiedzi (np. często spowiadającą się), trzeba będzie zwrócić uwagę na kradzież - zabieranie rzeczy z zakładu pracy czy pożyczanie rzeczy i nie zwracanie ich.

c. Emocje

19% osób o mocnych postawach wobec spowiedzi i znacznie więcej, bo 35% osób o słabej postawie wobec spowiedzi twierdzi: „Często spostrzegam, że drży mi ręka, gdy chcę coś zrobić” ($\chi^2 = 4,5$; $\alpha = 0,05$). Ta statystycznie istotna różnica pomiędzy osobami o mocnej i słabej postawie wobec spowiedzi trudna jest do jednoznacznej interpretacji. Pomocne mogą być inne wypowiedzi dotyczące pewnych objawów fizjologicznych, towarzyszące na przykład wyznawaniu grzechów. Osoby o słabszych postawach wobec spowiedzi częściej zgłaszają dolegliwości somatyczne uwarunkowane zachowaniem się. Być może silniej doświadczane emocje rzutują też na pójście do spowiedzi i samo przeżywanie jej.

Ciekawe wydaje się, dlaczego H. Gough (autor omawianego kwestionariusza) umieścił zdanie o drżeniu ręki w skali tolerancji. Najprawdopodobniej było to wynikiem wysokiej korelacji tego zdania z pozostałymi twierdzeniami skali. Stąd też otrzymany tutaj wynik empirycznie potwierdza związek napięcia mięśniowego, a konsekwentnie drżenia ręki, z ogólną postawą nietolerancji.

Odnośnie do postawy wobec spowiedzi można więc powiedzieć, że osoby o mocnej postawie wobec spowiedzi są bardziej rozluźnione, swobodne, zrelaksowane. Osoby natomiast o słabej postawie, przeciwnie, częściej są napięte, co niewątpliwie spowiednik powinien też wziąć pod uwagę w kontakcie z nimi i wpływać na nich uspokajająco.

d. Planowanie życia

29% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i prawie dwa razy tyle (56%) twierdzi, że „Przyszłość człowieka jest zbyt niepewna, aby robić jakieś poważne plany” ($\chi^2 = 9,7$; $\alpha = 0,01$). Odnośnie do spowiedzi oznacza to, że pozytywna postawa wobec niej związana jest z poczuciem panowania nad swoim życiem, losem, wiarą w możliwość kierowania sobą, a tym samym osiagania odległych celów. Osoby o słabych postawach wobec spowiedzi zdradzają więc postawę niepewności co do możliwości planowania swojego życia i osiagania odległych celów.

Umieszczenie tego zdania w skali tolerancji oznacza, że osoby, które mają opinie nietolerancyjnych, mają poczucie niepewności odnośnie do własnego losu. Są niepewne też zachowania się innych osób wobec nich. Poczucie zależności od nich skłania je do większej selekcji - dzielenia ludzi - na tych, którzy myślą i odczuwają tak jak oni, oraz tych innych. Nietolerancja jest tutaj pojmowana jako obawa bycia zależnym od innych, którzy myślą inaczej. Trudno im uwierzyć, że można realizować swoje plany niezależnie od tego, jakich „po drodze” spotka się ludzi.

e. Powściągliwość w ocenie ludzi

Prawie jedna trzecia (32%) grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i znacznie więcej, bo ponad połowa (56%) grupy o słabych postawach twierdzi, że „Większość ludzi jest uczciwa głównie z obawy przed złapaniem” ($\chi^2 = 7,6$; $\alpha = 0,01$).

Kryje się za tym pewna niewiara co do tego, że można być uczciwym z innych motywów niż zewnętrznych. Zdanie to wskazuje na zewnątrzsterowność osób o słabej postawie wobec spowiedzi. Z tym łączy się też zagadnienie odpowiedzialności. Jeśli komuś wydaje się, że zależy od innych, to obciąża też ich odpowiedzialnością za swoje postępowanie, a przede wszystkim za zachowania naganne.

Z oceną ludzi łączy się też kolejne zdanie: „Gdy mężczyzna znajduje się w towarzystwie kobiety, to zazwyczaj myśli o sprawach seksualnych” ($\chi^2 = 5,9$; $\alpha = 0,02$). Przyznaje się do niego 20% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i dokładnie dwa razy tyle - 40% - grupy o słabych postawach. Oznacza to zarazem zgłoszenie problemu seksualnego, z jakim widocznie osoby o słabych postawach wobec spowiedzi borykają się częściej. Brak tolerancji ujawnia się w tym, że takie myślenie imputuje się innym.

/ *Prawdomówność*

50% osób o mocnych postawach wobec spowiedzi i 78% grupy o słabych postawach uważa, że „większość ludzi gotowa jest kłamać, aby coś osiągnąć” ($\chi^2 = 4,9$; $\alpha = 0,05$). Można powiedzieć, że grupa o słabszych postawach wobec spowiedzi boryka się częściej z problemem kłamstwa. Oznacza to, że albo częściej kłamie, albo częściej jest okłamywana.

Odnośnie do spowiedzi można wysunąć wniosek, że dla grupy o słabszych postawach wobec spowiedzi kłamstwo może być kwalifikowane jako środek do osiągnięcia czegoś, a zatem nie będzie ono tak bardzo motywowało do tego, by pójść z nim do spowiedzi.

Kłamstwo idzie tutaj w parze z nietolerancją, ponieważ kryje się za nim brak akceptacji odrębnego myślenia. Nietolerowanie innego myślenia prowadzi do braku akceptacji również swojego myślenia i ostatecznie prowadzi do kłamstwa.

5. Chęć podobania się (Gi-good impression)

Składają się na tę skalę 40 zdania. Pozwala mierzyć to, w jakim stopniu osoba badana usiłuje przedstawić siebie w jak najlepszym świetle w oczach innych.

Podobnie jak w poprzednich skalach tej kategorii, i tutaj mężczyźni i kobiety o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi uzyskali wyższe wyniki od grupy o słabych postawach. Znaczy to, że osoby o silnych postawach wobec spowiedzi bardziej zabiegają o dobrą opinię u innych, wychodzą im na przeciw, są bardziej przedsiębiorcze, uczynne.

a. Opanowanie zdenerwowania

Zdanie, które najbardziej dzieli grupy o mocnych i słabych postawach wobec spowiedzi w skali „chęci podobania się” brzmi: „Czasami mam ochotę kłaść” ($\chi^2 = 18,5$; $\alpha = 0,001$). Opowiada się za nim 47% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i aż 82% grupy o słabych postawach. Osoby o słabych postawach wobec spowiedzi są więc znacznie częściej tak zdenerwowane, że aż mają ochotę kłaść. Osoby o mocnych postawach wobec spowiedzi są spokojniejsze, mniej się denerwują.

Jakby kontynuacją przytoczonego twierdzenia o zdenerwowaniu jest następujące twierdzenie: „Od czasu do czasu wpadam w zły nastrój i wtedy nikt nie jest w stanie mi dogodzić” ($\chi^2 = 5,8$; $\alpha = 0,02$). Twierdzi w ten sposób 37% grupy o mocnych postawach i 57% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi.

Wynika z tego, że „zły nastrój” staje się czymś widocznym, a stąd już niedaleko do popadania w izolację psychiczną, która - jak wynika to z odpowiedzi - bardziej zagraża penitentom o słabych postawach.

O jednej z przyczyn złego nastroju wydaje się mówić następujące zdanie, za którym opowiada się 80% grupy o mocnych postawach i 93% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi: „Nie lubię, gdy mi ktoś przerywa, jeśli nad czymś pracuję” ($\chi^2 = 4,9$; $\alpha = 0,05$). Zdanie to świadczy o otwarciu, a ściślej - o braku otwarcia na innych i usłużenia im wówczas, kiedy nagle zajdzie taka potrzeba.

Osoby o mocnych postawach wobec spowiedzi ukazują się więc jako bardziej otwarte i gotowe w razie potrzeby odłożyć swoje zajęcie na rzecz innych osób.

b. Akceptacja norm

Zdanie, które w skali „podobania się” zajęło drugie miejsce pod względem różnicowania grup o mocnych i słabych postawach wobec spowiedzi, brzmi następująco: „Czasami sprawia mi przyjemność łamanie przepisów i robienie rzeczy, których nie powinienem (powinnam) robić” ($\chi^2=14,4$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 10% grupy o mocnych postawach i prawie czterokrotnie więcej (38%) osób z grupy o słabych postawach wobec spowiedzi. Można zatem powiedzieć, że im kto ma bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym rzadziej sprawia mu przyjemność łamanie przepisów i robienie rzeczy, których nie powinno się robić.

c. Zdolność do podporządkowania się

Na trzecim miejscu pod względem różnicowania grup o mocnych i słabych postawach wobec spowiedzi znalazło się następujące zdanie: „Nie mam nic przeciwko temu, aby mi ktoś wydawał polecenia i mówił, co mam robić” ($\chi^2 = 13,6$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 45% grupy o słabych postawach i znacznie więcej, bo 76% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi. Osoby o mocnej postawie wobec spowiedzi wydają się więc być bardziej gotowe do współpracy, a w miarę potrzeby do wykonywania czyichś poleceń.

Zagadnienie to pośrednio łączy się też z innym zdaniem, dotyczącym stosunku do pracy. Jest ono następujące: „Często pracuję tylko tyle, ile koniecznie potrzeba” ($\chi^2=6,9$; $\alpha = 0,01$). Przyznaje się do niego 60% grupy o mocnych postawach i 81% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi. Można zatem wysunąć wniosek, że im postawa wobec spowiedzi jest bardziej pozytywna, tym większe jest zaangażowanie w pracę i większa gotowość zrobienia czegoś więcej, niż tylko tyle, ile potrzeba.

d. Wstydlive myśli

Zdanie, które również silnie różni grupy o silnie pozytywnych i słabych postawach wobec spowiedzi, odnosi się do wstydlivych myśli. 63% osób z grupy o mocnych postawach i znacznie więcej, bo 94% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: „Czasami myślę o rzeczach, o których nie wypada mówić” ($\chi^2 = 6,9$; $\alpha = 0,001$). Stąd wniosek, że im postawa wobec spowiedzi jest bardziej pozytywna, tym myśli o rzeczach, o których nie wypada mówić, jest mniej.

e. Unikanie kłamstwa

Kolejnym zdaniem, które zdradza chęć podobania się, jest: „Nigdy rozmyślnie nie skłamałem(łam)” ($\chi^2 = 8,4$; $\alpha = 0,01$). Twierdzi w ten sposób 46% grupy o mocnych postawach i tylko 22% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi. Znacznie bardziej unikają więc kłamstwa osoby o mocnych postawach wobec spowiedzi.

/ Wysłuchiwanie zmartwień

63% grupy o mocnych postawach i 82% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi, że „Niektórzy ludzie wyolbrzymiają swoje zmartwienia, aby zyskać współczucie innych” ($\chi^2 = 6$; $\alpha = 0,02$). Za tym twierdzeniem może kryć się chęć „zbycia” osób wypowiadających swoje zmartwienia. Osoby o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi jawią się więc jako bardziej wsłuchujące się w zmartwienia innych, a konsekwentnie - bardziej rozumiejące.

g. Oczekiwanie pochwały

Z chęcią podobania się łączy się oczekiwanie pochwały. Środkiem do uzyskania pochwały może być chwalenie się. 63% osób o mocnych postawach wobec spowiedzi i 81% osób o słabych postawach twierdzi: „Lubię się czasami chwalić swymi osiągnięci-

riami" ($\chi^2 = 5,2$; $\alpha = 0,05$). Znaczy to, że większą potrzebę pochwalenia się swoimi osiągnięciami, a konsekwentnie uzyskania uznania ze strony innych osób, posiadają osoby o słabych postawach wobec spowiedzi.

h. Gotowość na spotkanie

46% osób o mocnych postawach wobec spowiedzi i 63% osób o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: „Czasami przechodzę na drugą stronę ulicy, aby uniknąć z kimś spotkania" ($\chi^2 = 4,2$; $\alpha = 0,05$). Omijanie ludzi może oznaczać istnienie konfliktu z tymi osobami albo w ogóle mniejszą gotowość do spotkania z ludźmi. Odnośnie do spowiedzi oznacza to, że im kto ma bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym rzadziej wchodzi w konflikty z ludźmi i chętniej się z nimi spotyka. Wydaje się, że jest tak m.in. dlatego, że spowiedź też jest spotkaniem.

6. Typowość (Cm – communality)

Skala ta zawiera 28 pytań. Pozwala ona ocenić, w jakim stopniu reakcje badanych osób odpowiadają powszechnie przyjętym wzorcom.

Podobnie jak we wszystkich pozostałych skalach tej kategorii, mężczyźni i kobiety o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi uzyskali wyższe wyniki niż osoby o słabych postawach wobec spowiedzi. Tutaj oznacza to, że należący do grupy o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi są bardziej taktowni, realistyczni, sumienni, rozsądniejsi, mają trafniejszą ocenę i bardziej można na nich polegać.

a. Samoocena

Grupy o mocnej i słabej postawie wobec spowiedzi różnią się najbardziej samooceną ($\chi^2 = 37,9$; $\alpha = 0,001$). Tylko 6% osób z grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i aż 59% osób o słabej postawie mówi: „Nic nie umiem dobrze zrobić”. A zatem można wyciągnąć wniosek, że im postawa wobec spowiedzi jest bardziej pozytywna, tym większa jest wiara we własne możliwości.

Rezultatem zanizonej samooceny i małej wiary we własne możliwości jest zniechęcenie. 63% osób o mocnej postawie wobec spowiedzi i 82% osób o słabej postawie twierdzi: „Czasami bywam zniechęcony(a) do wszystkiego" ($\chi^2 = 6,37$; $\alpha = 0,02$). Zniechęcenie jest więc częściej udziałem osób o słabej postawie wobec spowiedzi aniżeli penitentów o mocnej postawie. Być może, tutaj należy też szukać jednego z powodów ociągania się ze spowiedzią czy mniejszego zaangażowania się w nią.

b. Poczucie szczęścia

Tylko 10% grupy o mocnych postawach i aż 46% grupy o słabych postawach wątpi, „czy ktokolwiek jest naprawdę szczęśliwy" ($\chi^2 = 21$; $\alpha = 0,001$). Można przypuszczać, że za tym zdaniem kryje się własne poczucie braku szczęścia. Znaczyłoby to, że im kto ma bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym bardziej jest szczęśliwy, chociaż byłoby dużym uproszczeniem stwierdzenie, że szczęście zależy przede wszystkim od spowiedzi.

Na przyczynę braku szczęścia trochę światła może rzucać zdanie dotyczące doświadczenia głodu. 56% osób z grupy o mocnych postawach i tylko 37% osób z grupy o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: „Chyba nigdy nie bywam głodny" ($\chi^2 = 4,9$; $\alpha = 0,02$). Częściej bywają więc głodne osoby o słabych postawach wobec spowiedzi.

Głód, ponieważ dotyka podstawowej potrzeby człowieka, może utrudnić zaspokojenie innych potrzeb, w tym również duchowych. Wydaje się, że pytanie spowiednika, szczególnie wówczas, kiedy będzie miał do czynienia z penitentem o słabej postawie wobec

spowiedzi, może ułatwić lepsze zrozumienie go, jak również okazanie tego zrozumienia penitentowi.

c. *Sen*

Tylko 1% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i aż 18% grupy o słabych postawach twierdzi: „Prawie wcale nie śpiam” ($\chi^2 = 10,3$; $\alpha = 0,01$). Osoby o słabej postawie wobec spowiedzi mają więc znacznie częściej kłopoty ze snem aniżeli penitenci o silnej postawie. Można przypuszczać, że trudności związane ze snem mogą być uwarunkowane stanem zdrowia, ale nie można też wykluczyć, że kryją się za nimi problemy natury psychologicznej czy duchowej.

Podstawę dla takiego przypuszczenia dają kolejne zdania świadczące o stosunku penitentów do otoczenia społecznego.

d. *Potrzeba przyjaźni*

Tylko 1% grupy o mocnych postawach i znacznie więcej, bo 12% grupy o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: „Mógłbym(łabym) być całkiem szczęśliwy(a) nie mając żadnego przyjaciela” ($\chi^2 = 5,8$; $\alpha = 0,02$). Osoby o silnej postawie wobec spowiedzi przejawiają więc znacznie większą potrzebę przyjaciela, w przeciwieństwie do grupy o słabych postawach. Dla tej drugiej grupy - o słabych postawach - zacytowane tutaj zdanie może jednak być jakby usprawiedliwieniem tego, że się go nie ma czy nie szuka. A to z kolei oznaczałoby samotność, która pośrednio łączyłaby się też ze słabszą postawą wobec spowiedzi.

e. *Docenienie wykształcenia*

Więcej niż połowa (56%) grupy o słabych postawach wobec spowiedzi i ponad trzy czwarte (78%) grupy o mocnych postawach twierdzi, że „Wykształcenie ma dużo większe znaczenie, niż to sądzi większość ludzi” ($\chi^2 = 7,5$; $\alpha = 0,01$). Wykształcenie, przynajmniej w sferze życzeniowej, koreluje więc tutaj pozytywnie z postawą wobec spowiedzi.

/ *Liczenie się z oczekiwaniami i opinią otoczenia*

Połowa grupy o słabej postawie wobec spowiedzi i jeszcze więcej osób z grupy o mocnej postawie, bo trzy czwarte, twierdzi: „Zwykle staram się robić to, czego się po mnie spodziewają, i nie narażać się na krytykę” ($\chi^2 = 9$; $\alpha = 0,01$). Można zatem powiedzieć, że im kto ma bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym bardziej liczy się z opinią i oczekiwaniami otoczenia społecznego.

g. *Uczciwość i solidność*

Tylko 22% grupy o mocnych postawach wobec spowiedzi i prawie dwa razy tyle (41%) grupy o słabej postawie twierdzi, że „Jest rzeczą niemożliwą, aby człowiek uczciwy doszedł do czegoś w świecie” ($\chi^2 = 5,7$; $\alpha = 0,02$). Osoby o słabej postawie wobec spowiedzi częściej niż te o mocnych postawach jakby z góry wykluczają uczciwość, traktując ją jako pewnego rodzaju słabość.

Z uczciwością łączy się zagadnienie etyki pracy, o której traktuje kolejne zdanie: „Wolałbym(łabym) być pracownikiem równym i solidnym niż bardzo inteligentnym, ale niezrównoważonym” ($\chi^2 = 11,5$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób aż 91% grupy o mocnej postawie wobec spowiedzi i tylko 68% grupy o słabej postawie. Osobom o mocnej postawie wobec spowiedzi zależy więc bardziej, aniżeli grupie o słabej postawie, na solidności pracy, jak również na tym, aby być zrównoważonym w stosunku do swoich współpracowników.

Sumując wszystkie wypowiedzi penitentów oparte na Inwentarzu Psychologicznym H.

Gougha, można powiedzieć, że penitenci o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi posiadają bardziej pozytywne cechy osobowości dotyczące odpowiedzialności, uspołecznienia i kontroli siebie. Cechuje ich tolerancja, ale nie pod każdym względem, są bowiem w większości przekonani, że istnieje tylko jedna prawdziwa religia, co jest sprzeczne z postawą misyjną Kościoła.

Penitenci o bardzo pozytywnych postawach wobec spowiedzi posiadają też wiele cech, które potrzebne są do tego, aby się podobać ludziom, a także te, które uchodzą za typowe dla dobrego funkcjonowania w społeczeństwie.

Ze związku pozytywnych cech osobowości z bardzo pozytywnymi postawami wobec spowiedzi nie można jednak wyprowadzić wniosku, że spowiadający się posiadają bardziej pozytywne cechy osobowości, aniżeli osoby nie spowiadające się. Wszystkie porównania i wnioski, które zostały tutaj dokonane, dotyczą jedynie osób, które posiadają świadomość przynależności do Kościoła katolickiego. I dlatego tylko do katolików odnosi się ogólny wniosek, że im kto się częściej i lepiej spowiada, posiada tym więcej takich cech osobowości, które w społeczeństwie uchodzą za pozytywne.

Stwierdzenie to jest empirycznym potwierdzeniem korzystnego wpływu spowiedzi na rozwój osobowości, przez co spowiedź może być porównywalna z takimi oddziaływaniami na człowieka, jak wychowanie czy poradnictwo psychologiczne.

Dla praktyki spowiedniczej uzyskane przez badania wyniki pozwalają na szersze potraktowanie penitenta przez spowiednika. Spowiednik poprzez analizę wypowiedzi będzie mógł w trakcie spowiedzi skoncentrować się na tych zagadnieniach, które wprawdzie nie mają bezpośredniej relacji do podstawowego przedmiotu spowiedzi, jakim jest grzech, ale za to dotyczą tych ludzkich sfer życia, na których łatwiej budować chrześcijaństwo w myśl zasady: „*Gratia supponit naturam*”.